

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z wniosku P.K.,
o wyłączenie sędziego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie
X.Y. od orzekania w sprawie III K 665/22
po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej
i Spraw Publicznych w dniu 11 września 2025 r.,

nie uwzględnia wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 28 kwietnia 2025 roku oskarżony P.K. (dalej „oskarżony”) wniósł o wyłączenie sędziego X.Y. w sprawie o sygn. akt III K 665/22 oraz innych wymienionych z listy sędziów i asesorów od orzekania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: u.SN), do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Sąd rozpoznający sprawę przekazuje niezwłocznie wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej

i Spraw Publicznych celem nadania mu dalszego biegu na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Przekazanie wniosku Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania. Wobec braku regulacji szczególnej, do wniosków dotyczących wyłączenia sędziego, o których mowa w art. 26 § 2 u.SN, złożonych w postępowaniu karnym, znajdują zatem odpowiednie zastosowanie przepisy ogólne k.p.k., regulujące instytucję wyłączenia sędziego (art. 40 i n. k.p.k.).

Przepis art. 40 § 1 k.p.c. przewiduje wyłączenie sędziego z mocy prawa (*iudex inhabilis*). Zgodnie natomiast z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeśli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w sprawie. Zaistnienie powyższych okoliczności w konkretnej sprawie może wywoływać podejrzenie co do sposobu sprawowania urzędu przez sędziego. Wobec czego zasadnym jest wyeliminowanie zarówno wątpliwości stron jak i wątpliwości samego sędziego, aby rozstrzygnięcie było postrzegane jako w pełni bezstronne.

Instytucja wyłączenia sędziego przewidziana w art. 41 § 1 k.p.k. pozostaje zatem w relacji do art. 26 § 2 u.SN. Pierwszy z powołanych przepisów stanowi podstawę prawną wystąpienia przez stronę z wnioskiem o wyłączenie sędziego, drugi zaś powierza Sądowi Najwyższemu rozpoznanie takiego wniosku w sytuacji, w której obejmuje on m.in. zarzut braku niezawisłości sędziego. Ponieważ jednak okoliczności wywołujących uzasadnione wątpliwości co do bezstronnego osądzenia danej sprawy nie można całkowicie i w pełni utożsamiać z kategorią niezawisłości sędziowskiej, którą posługuje się art. 26 § 2 u.SN, stąd też ewentualna ocena wniosku o wyłączenie sędziego, przedłożonego przy rozpatrywaniu konkretnej sprawy na podstawie art. 26 § 2 u.SN, jako pozostającego w zakresie kognicji Sądu Najwyższego, musi się wiązać z ustaleniem, czy wniosek ten zawiera konkretny zarzut braku niezawisłości sędziego lub niezależności sądu. Chodzi tu o wykazanie istnienia takiej przeszkody odnoszącej się do sprawowanego urzędu, która wyłączałaby możliwość zachowania standardu niezawisłości i niezależności (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Istotne jest przy tym, aby taki zarzut nie obejmował ustalenia lub oceny zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości

(zob. wyrok TK z 4 marca 2020 r., P 22/19, OTK-A 2020/31). Taki wniosek bowiem, jako wykraczający poza zakres kognicji Sądu Najwyższego i sprzeczny z art. 29 § 3 u.SN, pozostawia się bez rozpoznania na podstawie art. 26 § 3 u.SN.

Niezawisłość sędziowska obejmuje kilka elementów: bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, wewnętrzna niezależność sędziego (zob. wyroki TK: z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3; z 14.10.2015 r., Kp 1/15, OTK-A 2015, nr 9, poz. 147). Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji odnosi niezależność i niezawisłość do sądu, natomiast inne przepisy Konstytucji odnoszą cechę niezależności do sądów, a cechę niezawisłości – do sędziów. Niezależność, niezawisłość i bezstronność sądu i sędziego pozostają ze sobą w ścisłym związku. Trybunał Konstytucyjny, wyjaśniając znaczenie pojęcia niezależnego sądu, przypominał, że „niezależność sądów zakłada przede wszystkim oddzielenie organizacyjne i funkcjonalne sądownictwa od organów innych władz, tak aby zapewnić sądom pełną samodzielność w zakresie rozpoznawania spraw i orzekania”. Z kolei niezawisłość polega na tym, że „sędzia działa wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem” (wyroki: z 14 kwietnia 1999 r., sygn. K 8/99, OTK ZU nr 3/1999, poz. 41, s. 255 i z 27 stycznia 1999 r., sygn. K 1/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 3, s. 40).

W postanowieniu z 20 września 2020 r., I NWW 62/20, Sąd Najwyższy wskazał na standardy prawa europejskiego stanowiące gwarancję niezawisłości, tj. istnienie zasad – w szczególności co do składu organu, mianowania, okresu trwania kadencji oraz powodów wstrzymywania się od głosu, wyłączenia i odwołania jego członków – pozwalających wykluczyć, w przekonaniu podmiotów prawa, wszelką uzasadnioną wątpliwość co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych oraz co do jego neutralności w odniesieniu do sprzecznych ze sobą interesów (zob. wyrok TSUE z 9 października 2014 r., C-222/13, pkt 32; wyrok TSUE z 21 stycznia 2020 r., Banco de Santander, C-274/14, pkt 63 i przytoczone tam orzecznictwo).

Zgodnie z orzecnictwem TSUE pojęcie „niezawisłości” obejmuje dwa aspekty: o charakterze zewnętrznym oraz o charakterze wewnętrznym. Pierwszy z nich wymaga, aby dany organ wypełniał swoje zadania w pełni autonomicznie, nie podlegając żadnej hierarchii służbowej ani nie będąc podporządkowanym komukolwiek i nie otrzymując nakazów czy wytycznych z jakiegokolwiek źródła, a tym samym będąc chronionym przed ingerencją i naciskami zewnętrznymi mogącymi zagrozić niezależności osądu jego członków i wpływać na ich rozstrzygnięcia (zob. wyrok TSUE z 27 lutego 2018 r., Associação Sindical dos Juízes Portugueses, C-64/16, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo). Drugi aspekt łączy się z pojęciem „bezstronności” i dotyczy jednakowego dystansu do stron sporu i właściwych im interesów w odniesieniu do jego przedmiotu. Aspekt ten wymaga poszanowania obiektywizmu i braku wszelkiego interesu w rozstrzygnięciu sporu poza ścisłym stosowaniem przepisu prawa (zob. wyroki TSUE: z 16 lutego 2017 r., Margarit Panicello, C-503/15, i przytoczone tam orzecznictwo).

Podkreślić należy, że ustawodawca w ramach postępowania sądowego wyodrębnił tryb wyłączenia sędziego od orzekania w sprawie z uwagi na brak bezstronności oraz tryb wyłączenia sędziego od orzekania w sprawie z uwagi na brak niezawisłości i niezależności. Zarówno w literaturze jak i w orzecnictwie podkreśla się, że pojęcia te nie są rozłączne i pozostają ze sobą w ścisłym związku, wyznaczając gwarancje prawa do sądu w demokratycznym państwie prawnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności). Jednakże okoliczności dotyczące bezstronności sądu stanowią podstawę rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego od orzekania na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. przed sądem, w którym toczy się postępowanie. Natomiast okoliczności uzasadniające brak niezawisłości lub niezależności stanowią podstawę orzekania przez Sąd Najwyższy (art. 26 § 2 u.SN). Jak wskazano powyżej do wniosków dotyczących wyłączenia sędziego, o których mowa w art. 26 § 2 u.SN, złożonych w postępowaniu karnym znajdują zatem odpowiednie zastosowanie przepisy ogólne k.p.k., regulujące instytucję wyłączenia sędziego (art. 40 i n. k.p.k.), które nie przewidują wyłączenia sędziego *in abstracto*. Rozważanie wyłączenia

sędziego na podstawie art. 40 i n. k.p.k. wchodzi w rachubę jedynie w odniesieniu do konkretnego sędziego wyznaczonego już do udziału w sprawie, a nie sędziego, który jedynie potencjalnie może zostać do sprawy wyznaczony. Stanowisko to prezentowane jest na tle postępowania karnego konsekwentnie zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23.11.2004 r., V KK 195/04, OSNKW 2005 Nr 1, poz. 5; z 22 lipca 2009 r., SNO 53/09, OSNSD 2009 Nr 1, poz. 68; z 30 czerwca 2010 r., WD 7/10, OSNwSK 2010 Nr 1, poz. 1344; z 10.10.2014 r., SNO 51/14, z 14 grudnia 2016 r., III KO 99/16). Powyższe rozważania potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 26 lipca 2019 r., I NOZP 1/19, OSNKN 2020/1/1, w której stwierdził, że wniosek o wyłączenie sędziego niewyznaczonego do rozpoznania sprawy jest niedopuszczalny. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że: „Odwołanie do „danej sprawy” prowadzi do dwóch wniosków. Po pierwsze, nie jest możliwe wyłączenie sędziego od orzekania w ogóle, np. od wszystkich spraw, czy określonej kategorii spraw. Zatem rozstrzygnięcie o wyłączeniu sędziego odnosi się jedynie do jednej, konkretnej sprawy. Po drugie, bezstronność sędziego jest badana in concreto na tle sprawy, której granice wyznaczają aspekty podmiotowe (strony) i przedmiotowe (roszczenie). Oznacza to, że w innej sprawie między tymi samymi stronami, ale dotyczącej innego przedmiotu, bezstronność sędziego podlega odrębnej oraz autonomicznej ocenie i może być wobec tego odmienna. W przekonaniu Sądu Najwyższego należy, co do zasady, odrzucić możliwość potraktowania wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów danego wydziału lub sądu, w tym sędziów niewyznaczonych do rozpoznania sprawy, jako sumy wniosków o wyłączenie sędziego przydzielonego do rozpoznania danej sprawy oraz wniosku ewentualnego o wyłączenie sędziów, którym sprawa zostanie przydzielona po wyłączeniu pierwszego sędziego (składu sądu wyznaczonego do rozpoznania sprawy).” Nadto wskazać należy, że zgodnie z art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Przepisy procedury karnej nie przewidują możliwości wystąpienia o wyłączenie wszystkich sędziów danego sądu. Możliwość przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi, jako wyjątkowa i uwarunkowana dobrem

wymiaru sprawiedliwości, zarezerwowana jest wyłącznie dla sędziów, a wniosek musi zostać złożony przez wszystkich sędziów danego sądu. Wyłączenie od rozpoznania sprawy przez sąd właściwy jest bowiem sytuacją szczególną, ingerującą w prawo do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, tj. ustalony na podstawie ogólnych reguł procesowych.

Wskazani we wniosku sędziowie Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie nie złożyli oświadczenia, że są im znane okoliczności mogące uzasadniać brak bezstronności w sprawie, zatem nie zachodzą okoliczności uzasadniające wyłączenie któregokolwiek z nich od orzekania w sprawie na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. Co więcej wskazane przez wnioskodawcę okoliczności nie wywołują żadnych obiektywnie uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego wyznaczonego do rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że w toczącej się przed sądem sprawie sędzia musi mieć poczucie bezstronności (bezstronność subiektywna) jak też musi zapewniać gwarancję, że nie powstaną jakiegokolwiek uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności (bezstronność obiektywna). Przeświadczenie strony, co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie, zwłaszcza nieobiektywnie, nie jest przesłanką do żądania wyłączenia sędziego. Strona może zwalczać wadliwe orzeczenia wydawane przez sąd przy pomocy środków odwoławczych. Nie może natomiast, poprzez składanie nieuzasadnionego wniosku o wyłączenie sędziego, wpływać na skład sądu rozpoznającego sprawę. Wyłączenie sędziego od orzekania w sprawie nie służy do merytorycznej kontroli prawidłowości decyzji sądu, które nie podobają się wnioskodawcy, lecz zapewnieniu rzeczywistej bezstronności sądu oraz umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności (zob. wyroki TK: z 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, nr 7, poz. 67; z 16.04.2015 r., SK 66/13, OTK-A 2015, nr 4, poz. 47).

P.K. wskazywał na „liczne nieprawidłowości” w działaniu tegoż sądu, które powodują, że jego sprawa nie będzie rozstrzygnięta przez właściwy, bezstronny, niezależny i niezawisły sąd. Oskarżony w żaden sposób nie uprawdopodobnił powyższych okoliczności, wskazał imiennie sędziów z listy

pomimo tego, że nie byli wyznaczeni do rozpoznania sprawy, formułując tym samym wniosek abstrakcyjny. Wnioskodawca nie wskazał ani nie uprawdopodobnił żadnych okoliczności mających wpływ na ocenę niezależności sądu i niezawisłości sędziego ani tym bardziej wszystkich sędziów pełniących urząd w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie.

Sąd Najwyższy wskazuje również, że w przedmiocie zarzutu naruszenia prawa do obrony oskarżonego, iż nie został on powiadomiony o terminach rozprawy, to wskazać należy, iż słusznie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie podnosił w protokołach rozprawy głównej [...], iż został on zawiadomiony prawidłowo, zaś w skutek niepodjęcia przesyłki, zawiadomienie uznano za doręczone po dwukrotnej awizacji z dniem 31 grudnia 2024 r. [...].

Reasumując podane przez wnioskodawcę okoliczności nie wywołują wątpliwości co do bezstronności sędziego i nie wskazują na zagrożenie dla wymiaru sprawiedliwości. Nie ma więc podstaw do uznania, że istnieje uzasadniona wątpliwość, o której mowa w art. 41 § 1 k.p.k.

Wobec powyższego sąd orzekł jak w sentencji.

[a.ł.]